

JUBILEUSZ 125-lecia najstarszej garbarni

Ostatnie miesiące to zarówno w Chełmku, jak i „Chełmku” okres jubileuszowy. Zamykał go jubileusz najstarszego zakładu chełmeckiego przedsiębiorstwa, a zarazem wspinały jubileusz najstarszej garbarni w kraju istniejącej bez przerwy od 125 lat w tej samej miejscowości i w tym samym miejscu. Mowa tu oczywiście o Zakładzie Garbarskim w Skoczowie. W ostatnich numerach przedstawialiśmy już dość obszernie historię skoczowskiej garbarni. Nie będziemy więc już do tego wracać. Spójrzmy więc na sam jubileuszowy dzień.

Zakład Garbarski jest bardzo dobrze wpisany w miasto. Położony blisko centrum, odnowiony i uporządkowany, jest — moim zdaniem — jednym z bardziej efektywnych nawet na zewnątrz. Wygląd świadczy też o dobrej gospodarności. A na Śląsku Cieszyńskim gospodarności jest w cenie i nie jest łatwo wyróżnić się wśród innych właśnie gospodarnością.

Już z daleka widać było, iż zakład jest w jubileuszowym nastroju. Świądzący o tym choćby dyskretna i „ze smakiem” przygotowana dekoracja zakładu. O godzinie 11 szóstego października rozpoczęła się w zakładowej świetlicy uroczystość. Obok długoletnich pracowników zakładu przybyli na nią licznie emerytowani garbarze. W skoczowie postawiono bowiem na ukazanie ciągłości garbarskiej tradycji. Spotkały się więc wszystkie żyjące pokolenia. A wśród zaproszonych gości byli m.in. wicewojewoda bielski Bolesław Siuda, Naczelnik MiG w Skoczowie Romuald Cieślak, II sekretarz KM-G PZPR Grzegorz Gręń, przedstawiciel Zrzeszenia Przemysłu Skórzanego p. Kuźma, przedstawiciel „Skórimport-u” p. Jeziorny, przedstawiciel Instytutu Przemysłu

siu Skórzanego i zarazem nac. redaktor „Przebiegu Skórzanego” Krzysztof Bienkiewicz. Przybyła także delegacja władz przedsiębiorstwa PZPS „Chełmek” — dyr. nac. Bronisław Grzesik, II sekretarz KZ PZPR Lucyna Stokłosa, przewodniczący samorządu Euzebiusz Krupa. Dość licznie stawili się także przedstawiciele współpracujących garbarni — pp. Bornstedt (Żywiec), Stanik (Łodygowice), Wilczek (Jaworzno-Szczakowa), Tyl (Brzeg), Kalleński (Kraków). Nie brakowało także blisko związanego z garbarnią prezesa Towarzystwa Miłośników Skoczowa Pawła Szarżca.

Impreza była zorganizowana niezwykle sprawnie. Nasuwa się porównanie tak licznych ostatnio jubileuszów. Skoczów zadziwiał wprost doskonałą organizacją imprezy, mocnym nawiązaniem do tradycji, podkreśleniem ciągłości garbarskiej poprzez uhonorowanie byłych pracowników zakładu, a także — rodzinną wprost atmosferą.

Nad całością czuwał Tadeusz Tobiasiewicz. On też powitał zebranych i rozpoczął część oficjalną. Historię zakładu oraz obecne osiągnięcia przedstawił dyrektor Garbarni Stanisław Galoczek. Najmilszą dla wielu osób częścią uroczystości było niewątpliwie wręczenie odznaczeń i wyróżnień. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali z rąk wicewojewody B. Siudy — Karol Janicki oraz Józef Jedryś. Złotymi Krzyżami Zasługi odznaczono Stanisława Molę oraz Tadeusza Tobiasiewicza, natomiast Olga Ogrodzka otrzymała Srebrny Krzyż Zasługi. Dyrektor B. Grzesik odznaczył Złotą Odznaką Zasłużonego Pracownika Przemysłu Lekkiego — Bronisława Chochołka, Karola Chochołka, Stanisława Bralewskiego, Irenę Niesyt, Jana Wilczka, Wandę Szczyrkę oraz Bronisława Wali-

czka, natomiast Srebrnymi — Stanisława Dędy, Tadeusza Iwanowskiego i Leona Oleksgo. Odznaki Za Zasługi dla Województwa Bielskiego otrzymali — Karol Bortliczek, Bronisław Czech, Tadeusz Gańczarczyk, Robert Gawlas, Halina Brzozowska, Emilia Krzemień, Tadeusz Skotnicki, Stanisław Winczowski i Zygmunt Wulczyński.

Z okazji jubileuszu wręczone zostały także odznaki „Zasłużony dla Zakładu”. Otrzymał je z rąk dyr. S. Galoczka — Emilia Kędzior, Florian Kleczyński, Barbara Kubera, Paweł Sliwka i Kazimierz Zgoda. Przyznano także i wręczone specjalne dyplomy jubileuszowe. Otrzymał je ludzie, którzy przepracowali w zakładzie co najmniej 25 lat. Dyplomy te otrzymali emerytowani pracownicy zakładu — Wanda Ahne, Tadeusz Betko, Adela Bisok, Roman Brudny, Teodor Buchta, Helena Chracina, Jan Chromik, Jan Cieślak, Maria Dąbrowska, Henryk Franek, Jan Gołbiewski, Helena Grzebielec, Edward Hatlas, Leopoldyna Hatlas, Julia Halcot, Alojzy Herok, Karol Janicki, Sergiusz Jezierski, Antoni Kadela, Karol Jania, Juliusz Kasza, Florian Kasza, Małgorzata Kasza, Maria Kowalczyk, Anna Kozielec, Kazimierz Kostka, Franciszek Krótlek, Jan Kryński, Helena Krysta, Elżbieta Krzywoń, Jan Kuczer, Michał Kukulski, Rudolf Madzia, Józef Marekiewicz, Jan Marhula, Bolesław Michnik, Gertruda Michnik, Helena Michnik, Julian Mojeścik, Maria Mojeścik, Agnieszka Moskala, Karol Nawrat, Władysław Ogiński, Emil Olearczyk, Henryk Palchleb, Józef Pilorz, Jan Polok, Maria Raszka, Amalia Rebiesa, Alfred Romowicz, Józef Saezcek, Alojzy Sosna, Józef Szostok, Michał Swęd, Ewa Szarżec, Karol Tobicz, Stefan

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Z okazji Święta Sił Zbrojnych PRL

DNIA WOJSKA POLSKIEGO
 składamy serdeczne życzenia
 wszystkim oficerom, podoficerom i
 szeregowcom Ludowego Wojska
 Polskiego

Z życia Partii

Rozpoczął się rok szkolenia partyjnego

Jedną z podstawowych form pracy partyjnej w chełmeckim zakładzie jest szeroko prowadzone szkolenie partyjne, szkolenie ideologiczne. Jak już wspominaliśmy rozpoczęło się już wykładem lektora wojewódzkiego plk. Bożka na temat „RFN a sprawa Polski”. Inaugurację przygotowało przy współpracy Komitetu Miejsko-Gminnego oraz Zakładowego. Była to więc impreza środowiskowa.

W tym roku zasięg szkolenia będzie dość szeroki, gdyż obejme ogółem 890 członków Partii w Chełmku, w tym 650 na terenie chełmeckiego zakładu. Najbardziej powszechną formą szkolenia będą przy tym zebrania ideologiczne obejmujące swoim zasięgiem wszystkich członków i kandydatów PZPR. Tradycyjnie też kontynuowane będzie szkolenie w ramach Wieczorowego Uniwersytetu Marksizmu-Leninizmu. Zajęcia tego typu prowadzone będą jednak przez Rejon Pracy Partyj-

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

W Chełmku powstało Koło Stowarzyszenia Księgowych

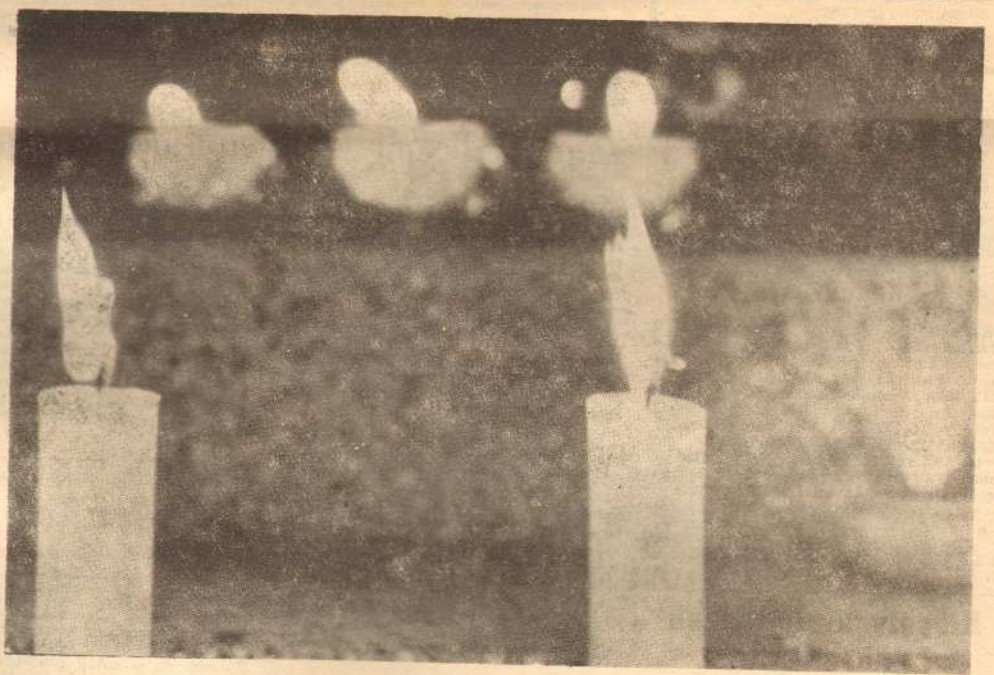
Głównym nośnikiem reformy gospodarczej są akty normatywne które określają zakres i stopień zmian systemowych w całej gospodarce. Duża ilość wydawanych w tym zakresie aktów przepisów stwarza sytuację, w której trudno jest zapamiętać nad usystematyzowaniem ich i dostosowaniem do warunków przedsiębiorstwa.

Dotychczasowe próby rozwiązania problemu podejmowane przez PTE i NOT nie dały większych rezultatów. Najbardziej dotkliwie tą trudną sytuację odczuwają służby finansowo-księgowe, które muszą na bieżąco dokonywać śledztw i wdrażać kolejne dokonywane zmiany. Brak koordynacji w zakresie interpretacji i stosowania przepisów stworzyło dużą lukę w bieżącej pracy tych służb.

Jedyną organizacją w Polsce, która w sposób rzetelny zajęła się tą trudną sytuacją jest Stowarzyszenie Księgowych. Doceniając duże zaangażowanie Stowarzyszenia, które wydaje szerzą pomocnych skryptów, czasopism i publikacji fachowych, postanowiono w chełmeckim przedsiębiorstwie utworzyć Zakładowe Koło Stowarzyszenia Księgowych w Polsce. Liczy ono aktualnie już 62 osoby i staje się jednym z większych kół organizacji społecznych na terenie chełmeckiego zakładu. Przewodniczącym Koła został Główny Księgowy przedsiębiorstwa — Jan Chrobak. Ponadto w skład zarządu weszli: K. Krynicki, H. Galist, M. Porwit, M. Jęczmyk.

Już od pierwszych dni założenia Koło postawiło przed sobą ambitne zadania w zakresie krzewienia i upowszechniania wiedzy ekonomicznej. Aktualnie przygotowywane jest szkolenie służb finansowo-księgowych w zakresie nowych zasad ewidencji i rozrachunku kosztów. Do szkolenia wykorzystane zostaną materiały i opracowania publikowane przez Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, a dostępne jedynie członkom tego Stowarzyszenia. Ambicją Koła jest zorganizowanie w najbliższym czasie seminarium wspólnie z RZPS „Radoskór” i WZPS „Syrena” na temat — „Rachunek kosztów a racjonalne gospodarowanie w kontekście maksymalizacji zysku”. O realizacji przyjętych przez nową organizację zadań będziemy regularnie informować na łamach „Echa”.

Małgorzata Jęczmyk



1 listopada — Świętem Pamięci Zmarłych.

Foto: Zdzisław Zieliński

Będą dodatkowe cholewki

Jak wiadomo niedostatkami na odcinku zabezpieczenia cholewek do bieżącej produkcji pogłębiły się ostatnio w związku z rozpadnięciem się praktycznie oddziału w Pinczowie. Szukając rezerwy i nowych możliwości poprawy sytuacji kierownictwo przedsiębiorstwa sięga po nowe formy. Do takich zaliczyć możemy bowiem umowę zawartą ze Spółdzielnią Inwalidów „Zgoda” w Wodzisławiu Śląskim. Umowa dotyczy kooperacji w zakresie sycia cholewek WEM na botki damskie. Wielkość produkcji spółdzielni na rzecz naszego zakładu zamyka liczba 25 tys. par cholewek, które mają trafić do Chełmka w terminie do 15 listopada. Jeżeli nasz kooperant stanie na wysokości zadania to istnieje możliwość zawarcia kolejnych umów jeszcze w grudniu br. lub już w roku przyszłym.

Jak poinformował nas szef produkcji pomyslnie rozwija się również produkcja w wykonaniu pracownic z Jastrzębia, które wykonują cholewki WEM na botki i półbuty damskie. Do połowy października z Jastrzębia pracowało u nas 55 szwaczek i 13 pracowni manipulacji wierzchowej. Perspektywę tej placówki to utworzenie dwóch nitek szwalniczych i oddziału rozkroju. Krzepnie już kadra Jastrzębska — wyznaczono majstrówką i kontrolerkę. Aktualna produkcja 800 — 900 par cholewek dziennie może więc wzrosnąć już w najbliższej przyszłości.

O dalszych losach nowych terenowych oddziałów będziemy jeszcze informować w kolejnych numerach gazety.

(Er)

Święto LOK-u

W dniach 7 — 12 października br. obchodzone tydzień LOK-u — święto związane z 40-leciem działalności patriotyczno-obronnej tej organizacji, która w rozwój gospodarczy kraju oraz umacnianie jego obronności wnosí istotny wkład.

W czasie swego 40-letniego istnienia kontynuuje ona chlubną tradycję Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza i Ligi Przyjaciół Żołnierza, wnosząc spore zasługi w dziedzinie kształtowania postaw patriotyczno-obronnych i obywatelskich pokoleń młodych Polaków.

Powstające spontanicznie, na pierwszych skrawkach wyzwolonej w 1944 roku Polski,

(CIĄG DALSZY NA STR. 5)

DIEN EDUKACJI NARODOWEJ

jest świętem

wszystkich nauczycieli w kraju.

Z okazji tego święta składamy serdeczne gratulacje i życzenia nauczycielom i wychowawcom szkół i przedszkoli w których uczą się dzieci pracowników chełmeckiego przedsiębiorstwa oraz przyszli obywanki.

Echa Chełmka

Organ Związku Zaw. Pracowników Polskiej Spółki Obrotu S.A.
 Tytuł: „Echa Chełmka”
 Wychodzi raz w tygodniu

Wieczne odpoczywanie
 rącz im dać, Panie!...

STEREO-ZADUSIAKI



Foto: Jolanta Kocjan

„Echa Chełmka” zawsze było z zabogą. W doborym i złym, w radościach i smutkach... Tak właśnie w 1946 r. wyglądała okładka „Echa”, wydanego z okazji Święta Pamięci Zmarłych. Wspomnijmy i my dzisiaj o Tych, którzy tak wiele zdziałali dla Chełmka i przedsięwzięcia, o Tych, którzy odeszli już od nas na zawsze...

UTWÓR Z DEDYKACJĄ

Przedstawiamy Czytelnikom fragment utworu Adama Ochockiego z tomu „To ci kwiatki” wydanego w Wydawnictwie Łódzkim w 1984 r. Fragment ten dedykujemy pamięci tych, którzy nie tak dawno nadmiernie szafowali słowem „Patriotyzm” lub „Ojczyzna”...

Cate me życie to Polska — Ojczyzna,
 Byłem i zawsze będę patriotą!
 A ukrótcie potem odśloni przybicie,
 Z Polską na ustach wywił za granicę...

Adam Ochocki

I my niestety mamy wątpliwą przyjemność znać podobnych „patriotów”. Jak dobrze, iż nie ma ich już wśród nas...

Peulen znajomy tak mi kiedyś wyznał:
 „Dla mnie idee ważniejsze niż złoto,

Ciekawa publikacja

Miłośników regionu Podbeskidzia oraz przewodników po tych terenach z pewnością zainteresuje wydana przez Towarzystwo Miłośników Skoczowa publikacja Jana Wantuly „Herby i pieczęcie miasta i gminy Skoczów”. Książeczka ta jest bogato ilustrowana i zawiera szereg ciekawych informacji, które niejednokrotnie trudno zdobyć skądinąd. Warto się nią więc szybko zainteresować, gdyż nakład jest więcej niż skromny (3 tys. egz.).

(M)

SUKCES Towarzystwa Miłośników Skoczowa

Kolejny sukces zanotowała na swoim koncie Towarzystwo Miłośników Skoczowa. Uczestniczyli w organizowanej przez Ministerstwo Kultury i Sztuki oraz redakcję „Kuriera Polskiego” akcji pt. „Blżej regionu — bliżej kraju”. Udział ten oceniony został bardzo wysoko, Towarzystwo zostało nagrodzone Ministra w wysokości 200 tys. zł. Gratulujemy Skoczowianom!

A niektórym iza w oku się kręci. Kiedy to Chełmek wychowa sobie tak znakomity aktyw... (Man)

Turniej o Puchar „Echa Chełmka”



Prezentujemy dziś foto-migawki z Jubileuszowego Turnieju Piłkarskiego o Puchar „Echa Chełmka”. Na fotografii po lewej zwycięzca reprezentacja Gumowni. Stoją od lewej — Jerzy Sworzeń (kapitan zespołu), Edward Matyja, Józef Dułęba, Henryk Wiśniewski, Adam Cykcor, Jerzy Wolf, Tadeusz Banaś, Kazimierz Trębacz; kładzą — Henryk Wojtas, Piotr Kulczyk, Antoni Zawadzki, Mieczysław Bochenek i Marian Ziółkowski.

Na zdjęciu po lewej z dołu drugi finalista — zespół Administracji, czarny koń turnieju, sprawca największej chyba niespodzianki. Stoją od lewej — Krzysztof Siwoń (kapitan drużyny), Andrzej Niziołek, Stanisław Karpiński, Ryszard Szymonik, Piotr Stwora, Stanisław Koryciak, Józef Sosna, Tadeusz Jewak; kładzą — Ryszard Fudala, Jerzy Soroka, Józef Mańkut, Stanisław Lichota i Tomasz Paweła.

Co w „Zagrodzie” piszczy...

Wczasy zakładowe w Wiciu cieszą się od lat niezmiennym powodzeniem wśród naszych pracowników i członków ich rodzin. Nic dziwnego — w końcu co morze to morze, tym bardziej, że Bałtyk potrafi skupić w sobie uroki i morza „czarnego”, i „czerwonego” i „białego” od czasu do czasu...

W tym roku było ono wyjątkowo białe więc zadowolenie z kąpiel jest powszechne u tych, którzy trafili na słoneczne turnusy. A jednak wydaje się, iż największą atrakcją wczasów w „Zagrodzie” nie jest ani pływani ani grzybobranie — tak przynajmniej wnioskujemy z treści informacji jaka dotarła do nas od jednego z tegorocznych kaowców z naszego ośrodka. Informacja ta nosiła tytuł „Wicie i... literatura” o brzmi nieco zaskakująco i rzecz jasna atrakcyjnie. Treść prowadzi nas jednak do refleksji nie tyle literackiej co obyczajowej. Otóż kaowiec donosi o jednym z elementów wieczorku „rozpoznawczo-zapoznawczego” jaki miał miejsce w turnusie szóstym (12. 08. — 26. 08.), a który zaowocował ujawnieniem wielu talentów literackich podczas konkursu na fraszkę na temat Wicia. Z ogłoszonych o godz. 24.01 wyników konkursu zacytujemy następujące przykłady:

„Jeśli pijesz tylko mineralne wody — nie zaglądał bracie nigdy do „Zagrody”.
 „W Wiciu życie znakomite gdy się pije okowitę”.
 „Gdy wrócę do domu nie powiem nikomu o piciu w Wiciu”.

To jedna charakterystyczna grupa tematyczna fraszek skojarzonych z wczasami w Wiciu. Drugą reprezentującą następujące przykłady:

„Uwiodył mnie w Wiciu dziewczęta — teraz placę alimanta”.
 „Do Wicia przyjechałem ale nie wiem jak odjadę bo się bardzo zakochałem”.
 „Fajne dziewczyny w tym Wiciu gdyby jeszcze takie w życiu”.

Po tych przykładach — pomijając problem fikcji literackiej — można pokusić się o pewne uogólnienia. Z danych faktograficznych towarzyszącej działalności poetyckiej uczestników wczasów wynika, że tematyka fraszek jest rzeczywistym odpowiednikiem tego co zwykliśmy określać mianem atrakcji wypoczynkowych. Kto wie czy ilości opróżnionych w Wiciu butelek po alkoholach nie mogłyby trafić po przeprowadzeniu rzetelnego spisu do księgi rekordów Guinnessa. Podobnie ilości złamanych serc. Ostatecznie można by też zgłosić jako rekord ilość rynekietów w gronie wczasującej się załogi.

W sumie cieszymy się, że kaowcy w Wiciu mają z głowy sporą część roboty kulturalno-oświatowej. Nic tak nie ukulturalnia i oświeca jak szczerze dysputy współpracowników na saksach prowadzone zręcznym częstochowskim rymem...

(jd)

Prawie wszystko o tenisie

Jak za dawnych lat...

Po skrztach i młodzikach — najmłodszych tenisistach KS „Chełmek” — w tenisowych mistrzostwach Chełmka przyszła kolej na seniorów. Zanim napiszę o wynikach, chciałbym na wstępie ogłosić mini-konkurs: „Kto został najlepszym tenisistą naszego miasta w 1984 r.?” Oczywiście, chodzi o konkurs zupełnie prywatny, bez nagród, a jedynie dla własnej przyjemności odpowiadających. No, któż z państwa już odgadł?

Tak jest, tak jak przed laty palmę pierwszeństwa zachował Tadeusz Jewak, czterdziestoletni już zawodnik, a jednocześnie trener. Choć trzeba przyznać, że tym razem zwycięstwo nie przyszło mu łatwo, do ostatniej chwili wisiało na włosku. Stało się to za przyczyną innego grającego instruktora — Andrzeja Niziołka — młodszego od Tadeusza o dwa lata. Wynik finału: 6:4, 4:6, 7:6 (w tie breaku). W ćwierćfinale Jewak wygrał z Rosą 6:3, 6:1, w półfinale z Piwowarskim 6:0, 6:3. Niziołek pokonał W. Iwanickiego 6:1, 6:2 oraz Rychłowskiego 6:0, 7:6. Z innych ciekawych spotkań można wymienić pojedynki Piwowarskiego z Karelusem 1:6, 6:2, 6:4 i Rychłowskiego z Milorajem 6:3, 7:6.

Zwycięzcy turnieju to zawodnicy symbolizujący najświetniejszy okres chełmeckiego tenisa. Zarówno Tadek, jak i Andrzej należeli do ścisłej czołówki krajowej młodzików, a potem juniorów na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych. Później stanowili trzon drużyny, która co parę lat awansowała do II ligi i choć nigdy nie zagrała w niej miejsca, to jednak okresami z powodzeniem rywalizowała z najlepszymi w kraju. Fakt, że to oni właśnie wygrali, wyprzedzając zdecydowanie znacznie młodszych od siebie konkurentów — nota bene swolch wychowanków — świadczy niestety o dystansie, jaki dzieli nasz aktualny tenis od jego najświetniejszego okresu. Życzę obu

trenerom, aby jak najdłużej zachowali wysoką tenisową formę, ale jednocześnie, aby jak najszybciej dochowali się pogromców spośród swoich podopiecznych. Kiedyś przecież uczniowie powinni przerość mistrzów...

(hiv)

Drudzy w województwie...

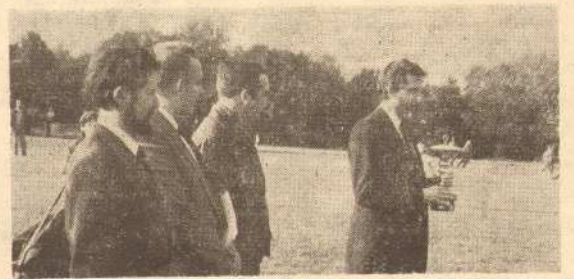
Okręgowy Związek Tenisowy opublikował ostatnio komunikat o drużynowych rozgrywkach okręgu chełmeckiego. We wszystkich kategoriach wiekowych — a więc młodzików, juniorów i seniorów najlepszym okazał się Kolejowy Klub Sportowy Bielsko-Biała. Drugim w tenisowej klasyfikacji jest KS „Chełmek”, który w kategorii seniorów ustąpił KKS-owi tylko gorszą różnicą setów, a wśród młodzików o jedno mniej zwycięstwo. W juniorach zajęliśmy trzecie miejsce, ale to dlatego, że aktualnie klub nie ma juniorów i zmuszono był wystawić drużynę złożoną z młodzików.

Obecnie trwa rewanżowa, jesienna runda młodzików, w której KS „Chełmek” wygrał wysoko z „Czarnymi” Żywiec, a także z KKS-em. Z komunikatu OZT wynika również niewesoły obraz sytuacji tenisa w województwie chełmeckim. Tylko cztery kluby uczestniczyły we wszystkich zalecanych rozgrywkach i praktycznie przestało się wychynowo grać w Cieszynej, gdzie tamtejszy „Piast” przeszedł na rekreację, oraz wyraźnie obawia się bliski BKS. Słaba jest dyscyplina rozgrywek, wyraźnie daje się odczuć regres w szkoleniu juniorów i młodzików. Nie czujemy się kompetentni do oceny takiego stanu rzeczy, choć z drugiej strony wiadomo, że poziom tenisa w województwie nie może pozostać bez wpływu na pozycję chełmeckiej sekcji i jej zawodników w krajowym tenisie. Stąd z niecierpliwością będziemy czekać na zapowiadane na pierwszą dekadę listopada zebrane Zarządu OZT, którego przedmiotem mają być właśnie wymienione wyżej sprawy.

(hiv)



Foto: S. Syska i J. Kocjan





Odnakami „Za zasługi dla Województwa Bielskiego” wyróżnieni zostali podczas konferencji prasy zakładowej — Jerzy Figa, Przemysław Orlik-Grzesik, Aleksandra Pisarek oraz Jan Płosna.

ZŁOTY JUBILEUSZ »ECHA CHEŁMKA«



Odnakę „Za Zasługi dla Województwa Bielskiego” przyznaną zespołowi redakcyjnemu wręczył przewodniczący PRON Wiesław Gumutka.



Złotymi Medalami Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej odznaczono dyrektora naczelnego Bronisława Grzesika oraz przewodniczącego Rady Programowej Janusza Dziurzyńskiego.



Foto: Jolanta Kocjan

Sesji popularno-naukowej poświęconej roli i zadaniom prasy zakładowej przewodniczył dr Józef Mądry z Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.



Tow. Ryszard Gwiżdż przekazał redakcji list gratulacyjny od tow. Andrzeja Gduli — I sekretarza KW PZPR w Bielsku-Białej.



Dyr. S. Skrzypiec przekazał redakcji listy gratulacyjne Prezesa RSW „Prasa-Książka-Ruch” Zdzisława Andruszkiewicza oraz Dyrektora Śląskiego Wydawnictwa Prasowego Karola Szarowskiego.

Jedną z ciekawszych imprez towarzyszących była wystawa Wrocławskiego Towarzystwa Fotograficznego w klubie „Kaktus”, w dniu jej otwarcia przybył do nas prezes WTF, nasz wielki przyjaciel — Ryszard Kopec.



W spotkaniu z redakcją „Filatelisty” uczestniczyli m.in. red. Barbara Siorpińska, Jerzy B. Klima (red. nac. „Filatelisty”), Fabian Bura (wiceprezydent Międzynarodowej Federacji Filatelisty Olimpijskiej), red. Jan Szpruch oraz K. Krynicki (prezes Koła PZF w Chełmku).



Spotkanie i wieczór autorski grupy literackiej „Cumulus” z Chrzanowa budził spore zainteresowanie. Powyżej — prezes grupy Bogusław Cord-Zakordoniec. Na fotografii obok w pierwszym rzędzie — Lucyna Szubel (prezes grupy „Gronie” z Żywca), Jolanta Napiórkowska i Helena Chłopek. Wieczór ten zapoczątkował bliższe kontakty „Cumulusa” z Chełmkami.